

# Przeglądy i komentarze

## PIĄTY RZĄD NIEMIECKIEJ REPUBLIKI FEDERALNEJ

### I

Dnia 11 XII 1962 nastąpiło utworzenie piątego w historii Niemieckiej Republiki Federalnej rządu, któremu, również po raz piąty, przewodniczył kanclerz dr Konrad Adenauer. Tym samym nastąpiło formalne zakończenie dalszego etapu kryzysu politycznego, który rozpoczął się nazajutrz po wyborach do *Bundestagu* z 17 XI 1961, kiedy to *CDU/CSU* straciła większość w parlamencie. Ostatni, bardzo ciężki kryzys spowodowany został pośrednio głośną sprawą hamburskiego tygodnika „Der Spiegel”. Mianowicie dn. 27 X 1961 wkroczyła do gmachu redakcji tego tygodnika policja federalna, aresztowała 18 dziennikarzy, z których ostatecznie zatrzymano w areszcie pięciu, wśród nich założyciela i redaktora naczelnego pisma Rudolfa Augsteina. Policja przeprowadziła w lokalach redakcyjnych ścisłą rewizję, po czym je zapieczętowała, uniemożliwiając wydawanie tygodnika w normalnych warunkach: mógł on się dalej ukazywać jedynie dzięki pomocy innych wydawnictw. Całą tę sprawę przeprowadzono pod zarzutem dopuszczenia się przez redakcję „Der Spiegel” „zdrady stanu”, przez opublikowanie szczegółów letnich manewrów NATO, z udziałem *Bundeswehry*<sup>1</sup>.

Sprawa „Der Spiegel” wywołała duże poruszenie w opinii międzynarodowej, a w samych Niemczech zachodnich zaogniła i tak naprężoną już atmosferę polityczną. Zapanowało bowiem ogólne przekonanie, że cała sprawa została spowodowana i przeprowadzona z pogwałceniem zasad praworządności przez min. obrony, którego „Der Spiegel” atakował gwałtownie w latach ostatnich, ujawniając m. in. różne afery, w które Strauss był wmieszany. Przekonanie o osobistej akcji Straussa ugruntowało się kiedy okazało się, że została ona zainicjowana i przeprowadzona bez wiedzy min. sprawiedliwości Stammbergera (*FDP*), a aresztowanie jednego ze współpracowników tygodnika, przebywającego na urlopie w Hiszpanii, nastąpiło przez tamtejszą policję na żądanie zachodnioniemieckiej placówki dyplomatycznej w Madrycie bez wiedzy min. spraw zagranicznych Schrödera (*CDU*). W takiej sytuacji min. sprawiedliwości Stammberger podał się 31 X 1962 r. do dymisji, co z kolei musiało doprowadzić do otwartego już kryzysu rządowego.

Byłoby jednak błędem sądzić, że źródła ostatniego kryzysu rządowo-politycznego w NRF tkwiły wyłącznie w aferze tygodnika „Der Spiegel”. Na tle dalszego przebiegu całej sprawy stało się bowiem jasne, że min. Strauss, nie docenił stopnia napięcia ogólnej sytuacji politycznej w NRF, lekkomyślnie więc rozpętał aferę, której wynikiem nie mogło być nic innego, jak wywołanie ciężkiego kryzysu politycznego, co doprowadziło do dymisji reszty ministrów, do konieczności stworzenia nowego rządu i do usunięcia samego Straussa z kierownictwa Ministerstwa Obrony.

Ostatni kryzys rządowy w NRF odzwierciedla bowiem w rzeczywistości dalszy etap narastających tam wewnętrznych trudności, datujących się od wyborów

<sup>1</sup> Szczegółowemu opisowi wszczętej przeciwko „Der Spiegel” akcji poświęcony był nr 45/1962 tego tygodnika, dalsze zaś numery informują o rozwinięciu się całej akcji i odgłosach, jakie znalazła ona w opinii zachodnioniemieckiej.

z 1961 r., kiedy to zachwiany został swoisty okres stabilizacji, oparty na bezwzględnej większości bloku CDU/CSU w parlamencie i na niekwestionowanym autorytecie kanclerza Adenauera. Taka sprawa, jak „Der Spiegel”, nie byłaby w tym okresie doprowadziła do kryzysu rządowego, lecz zostałaby załatwiona wewnętrznie. Od listopada 1961 r. Adenauer jest jednak kanclerzem rządu koalicyjnego utworzonego razem z FDP<sup>2</sup>.

Obecnie minister z ramienia FDP nie mógł po prostu *post factum* dać swego podpisu pod zarządzenie wydane bez jego wiedzy, jakby to miało miejsce z pewnością w okresie poprzednim. W ten sposób akcja policyjna przekształciła się od samego początku w zasadniczą sprawę polityczną. Zarodki kryzysu tkwiąc bowiem w łonie koalicji CDU/FDP od pierwszej chwili jej powstania, rozrosły się zaś w ciągu jednorocznej współpracy obydwu partii.

Już więc na kilka miesięcy przed wybuchem afery „Der Spiegel” zaczęto mówić w Bonn o zarysowującym się kryzysie rządowym. Na kilka dni przed zapowiedzianą na 11 VII 1962 r. konferencją Adenauera z Mendem, przywódca wolnych demokratów oświadczył publicznie, że rząd koalicyjny przeżywa poważny kryzys. Mende wyraził wówczas pogląd, że zapowiedziana rozmowa z kanclerzem „będzie musiała wyjaśnić, czy dalsze kontynuowanie koalicyjnej współpracy posiada sens i CDU będzie musiała powiedzieć, czego właściwie chce”. Mende oświadczył wówczas także, że tzw. „lewe skrzydło związkowe w CDU” (zbliżone do centrali związkowej DGB) stoi na stanowisku, iż dalsza współpraca CDU/FDP „nie ma sensu i osłabia jedynie rząd”. Mende ujawnił, że przywódca tej grupy w łonie CDU, poseł Katzer, bez wiedzy kanclerza rozpoczął rozmowy z SPD w sprawie ewentualnego rozbitcia obecnej koalicji i utworzenia jej przez CDU z socjaldemokratami<sup>3</sup>. Było to w przededniu rozpoczęcia się jesiennej sesji Bundestagu, oświadczenie Mendego wywołało więc dużą sensację, chociaż odpowiadało istniejącej w Bonn atmosferze politycznej. Paryski „Le Monde” określił ją już wówczas jako „zagmatwaną i ciężką”. Zdaniem paryskiego dziennika, aspekty polityczne kryzysowej atmosfery pogłębiały się również o aspekty ekonomiczne i socjalne. Koła przemysłowe wystąpiły np. przeciwko podniesieniu do wysokości 12,6 mld marek wydatków na cele socjalne, przewidzianych w projekcie budżetu państwowego na r. 1963. (ogólna suma wydatków w projekcie tym osiągnęła rekordową wysokość prawie 57 mld marek). Koła przemysłowe alarmowały w Bonn, że ich wydatki z tego tytułu wzrosną o dalsze 2,8 mld marek, w czasie kiedy konkurencja na rynkach zagranicznych staje się coraz ostrzejsza<sup>4</sup>. Wiadomym jest zaś, że FDP jest przeciwna każdej dalszej poprawie ustawodawstwa socjalnego i związanego z tym zwiększania wydatków. Natomiast w łonie CDU istnieje wspomniana już dość silna grupa „socjalna” (ok. 50 posłów), z którą, przynajmniej na tym odcinku swej polityki, musi się liczyć kierownictwo partii i rządu.

Do wszystkich tych załączków przyszłego kryzysu dochodziła sprawa terminu ustąpienia Adenauera ze stanowiska kanclerza. W toku wrześniowej kampanii wyborczej do parlamentu krajowego Szlezwik-Holsztynu zarówno Mende, jak i inni przywódcy FDP wypowiadali się wielokrotnie, że partia ich zdecydowanie domagać się będzie ustąpienia Adenauera ze stanowiska kanclerza w r. 1963, w myśl układu koalicyjnego CDU/FDP z listopada 1961 roku. Gdyby porozumienie

<sup>2</sup> Patrz: F. Miedziński, *Czwarty rząd Niemieckiej Republiki Federalnej*, „Przegląd Zachodni” 6/1961, s. 299–310.

<sup>3</sup> W czasie akcji przedwyborczej w kraju Półn. Nadrenii-Westfalii plakat wyborczy FDP głosił: „Im silniejsza FDP — tym lepiej”, natomiast plakat CDU: „Im słabsza FDP — tym silniejszy rząd. Głosuj więc na CDU”.

<sup>4</sup> „Le Monde” z dn. 6 VIII 1962 r.: *La rentrée politique se déroule à Bonn dans un climat confus et pesant*.

to nie zostało wykonane, wówczas — zapowiadał Mende — FDP wycofa swoich 5 ministrów z rządu, zgodnie ze specjalną uchwałą kierownictwa partii w tej sprawie<sup>5</sup>.

W tym samym czasie wypłynęła sprawa min. Straussa na skomplikowanym tle stosunków wewnętrznych i międzynarodowych. M. in. te koła zachodnoniemieckie, które są przeciwne rozluźnianiu więzów NRF z USA, na rzecz coraz ściślejszych powiązań z Francją, podjęły wewnętrzną kampanię przeciwko Straussowi, nie bez inspiracji USA, niezadowolonych z niego za jego opór przeciwko nowym sugestiom amerykańskim rozbudowania przez zachodnią Europę wojskowych sił konwencjonalnych, nie zaś samodzielnej siły nuklearnej. Z tych właśnie kół zaczęto szerzyć pogłoski, że Strauss ustępuje ze stanowiska ministra obrony, by objąć funkcję premiera w krajowym rządzie bawarskim. W obliczu coraz liczniejszych na ten temat informacji prasowych, kierownictwo bawarskiej CSU uchwaliło, że „koniecznym jest pozostanie min. Straussa na stanowisku w Bonn”. Straussa atakowano także z racji roli, jaką odegrał w różnych spółkach budowlanych, protegowanych przez ministerstwo obrony. Wreszcie „Der Spiegel”, który od kilku lat nieustannie występuje przeciwko Straussowi, w końcu września 1962 r. zamieścił bardzo gwałtowny i szczegółowo udokumentowany artykuł, atakujący go za rzekome faworyzowanie członków rodziny i przyjaciół politycznych przy zamówieniach zbrojeniowych<sup>6</sup>. Dyrektor tygodnika, Augstein, oświadczył z tej okazji, że „nie zamieściłby artykułu, gdyby p. Strauss urzeczywistnił swoje intencje złożenia teki ministra obrony i stał się premierem w Monachium”. Oświadczenie to wskazywało, że „Der Spiegel” nie tylko poprowadzi dalej akcję swoją przeciwko Straussowi, lecz ją jeszcze zaostreży<sup>7</sup>.

O napiętej atmosferze politycznej w NRF świadczył również przebieg posiedzeń Bundestagu w dn. 11 i 12 X 1962 r., na których omawiano politykę ogólną rządu. Krytyka SPD była bardzo łagodna, Ollenhauer bowiem w stosunkowo spokojnym wystąpieniu zarzucił rządowi tylko „bierność” w polityce zagranicznej. Natomiast Adenauer odpowiedział na to wystąpienie bardzo gwałtownie. Zarzucił Ollenhauerowi „nie liczenie się z interesami narodowymi i omawianie publicznie spraw konfidenjalnych”. Kanclerz wołał też pod adresem SPD: „Panowie pretendujecie do jedności w polityce zagranicznej, podczas gdy w rzeczywistości obrażacie tę jedność. Problemy, jakie poruszacie, były omawiane w komisji spraw zagranicznych i nie powinny być one poruszane publicznie”. Na protesty z ław SPD kanclerz oświadczył: „Czy panowie czujecie się obrażeni czy nie — jest mi to zupełnie obojętne”<sup>8</sup>. Jakkolwiek Bundestag głosami koalicji rządowej zaakceptował deklarację rządową w sprawie polityki ogólnej, to jednak nasuwało się podejrzenie, że gwałtowne wystąpienie kanclerza było skierowane pośrednio także przeciwko FDP, wysuwającej różne zastrzeżenia.

Już więc przed wybuchem afery „Der Spiegel” istniały w atmosferze polity-

<sup>5</sup> „Trybuna Ludu” z dn. 23 IX 1962: FDP ponawia żądania dymisji Adenauera. — W toku przytoczonych wypowiedzi w czasie kampanii przedwyborczej w Szlezwik-Holsztynie zarówno przedstawiciele FDP jak i odpowiadający im przedstawiciele CDU dali niedwuznacznie do zrozumienia, że ich zdaniem jedynym następcą Adenauera może być wicekanclerz i min. gospodarki — Erhard. Krótko przed tym ogłoszono wyniki przeprowadzonej w czerwcu ankiety instytutu badania opinii publicznej EMNID, która wykazała, że 32% wszystkich zapytywanych wypowiedziało się za Erhardem, a za znajdującym się na drugim miejscu Brandtem — 15%. Jednakowoż aż 32% pytanym, nie miało na ten temat wyrobionego zdania („Kurier Polski” z dn. 27 VII 1962).

<sup>6</sup> „Der Spiegel” nr 39/1962: Onkel Aloys.

<sup>7</sup> „Le Monde” z 27 IX 1962: Une nouvelle campagne de presse est ouverte contre M. Strauss’.

<sup>8</sup> „Das Parlament” 42/1962. — Stenograficzne sprawozdanie z posiedzenia Bundestagu z dn. 9 X 1962, „Le Monde” z dn. 12 X 1962: Le chancelier Adenauer réagit très vivement aux reproches de M. Ollenhauer.

cznej NRF liczne elementy zapowiadające kryzys rządowy. Sprowokowana przez Straussa akcja przeciwko tygodnikowi hamburskiemu, postawiła na porządku dziennym problemy ciężące nad życiem politycznym NRF już od prawie półtora roku, co podważyć musiało strukturę koalicji rządowej, a w ślad za tym spowodowało długotrwały kryzys.

## II

Kryzys rządowy zapoczątkowany w dn. 31 października dymisją min. Stammbergera, która spowodowała w dn. 19 listopada dymisję dalszych 4 ministrów z FDP, a nazajutrz ministrów bloku CDU/CSU, znalazła rozwiązanie dopiero 11 grudnia 1962 r. Główną przeszkodą w szybszym jego rozwiązaniu stała się osoba min. Straussa. Zaprzeczał on najpierw jakimkolwiek swemu udziałowi w zarządzaniu akcji policyjnej przeciwko tygodnikowi „Der Spiegel” i dopiero stopniowo, pod naporem ujawnionych szczegółów, przyznawał się do tego. Kiedy zaś okazało się, że Strauss do wykonania swych zamiarów użył nie tylko aparatu policyjnego NRF, ale także pewnych placówek zachodnioniemieckiej dyplomacji<sup>9</sup>, to nawet wtedy nie zamierzał on rezygnować z udziału w przyszłym rządzie. Dymisji Straussa jako warunku istnienia dalszej dotychczasowej koalicji rządowej, domagali się zaś wolni demokraci, tym bardziej stanowczo, kiedy stało się jasnym, że nie da się jeszcze pozbawić Adenauera urzędu kanclerza. Dopiero 30 XII Strauss oświadczył, że rezygnuje z kierownictwa ministerstwem obrony. Podjęcie tej decyzji nie przyszło łatwo właściwemu twórcy *Bundeswehry*. Toteż Strauss odwlekał ją m. in. i dlatego, że w dn. 25 XI odbywały się wybory do sejmiku krajowego Bawarii, nie chciał więc zmniejszać szans wyborczych CSU, liczył zaś na to, że ewentualny pomyślny dla niego wynik wyborów może osłabić w Bonn opozycję przeciwko jego osobie. Chociaż wynik wyborów był pomyślny dla CSU i Straussa<sup>10</sup>, nie zdołało to jednak rozładować napiętej atmosfery i minister obrony był zmuszony zgłosić swoją rezygnację.

Rezygnacja Straussa ułatwiła w znacznej mierze rokowania CDU/FDP w sprawie utworzenia nowego rządu<sup>11</sup>, nie usunęła jednak wszystkich trudności, jakie się wyłoniły. Jedną z nienajmniejszych było uzyskanie od Adenauera wiążącego oświadczenia, że w ciągu 1963 r. — zgodnie z dawną zapowiedzią — ustąpi z swego stanowiska i wymieni osobę proponowanego następcy. Wyłoniły się również trudności personalne przy ustalaniu składu nowego rządu, gdyż FDP usiłowała wykorzystać dogodną sytuację dla nadania większej wagi swemu w nim udziałowi. Zaczęto już rozważać możliwość utworzenia rządu mniejszościowego, mogącego liczyć w parlamencie jedynie na poparcie bloku CDU/CSU, a więc tylko krótkotrwałego. Także i ten szczegół świadczy o ostrości kryzysu politycznego, jaki po raz drugi w ciągu mniej więcej roku przeżyła Niemiecka Republika Federalna.

Jeszcze znamiennejszą oznaką tej osrości było zaskoczenie opinii zachodnioniemieckiej i międzynarodowej wiadomością, że CDU postanowiła podjąć rozmowy z SPD w sprawie utworzenia tzw. „wielkiej koalicji”, obejmującej chrześcijańskich demokratów i socjaldemokratów. W ten sposób partia, której od chwili powstania NRF Adenauer odnawiał charakteru „partii państwowej” (*Staatspartei*), a więc zdolnej do kierowania państwem, czy też choćby współudziału w tym kie-

<sup>9</sup> Bez wiedzy resortowego ministra, Schrödera, min. Strauss spowodował wysłanie telefonogramu do ambasady NRF w Madrycie celem spowodowania aresztowania przeżywanego tam na wakacjach jednego z redaktorów „Der Spiegel”. Ponieważ n.szpanska była wobec tego przekonana, że jest to oficjalne polecenie rządu zachodnioniemieckiego.

<sup>10</sup> W wyborach do krajowego parlamentu Bawarii z dn. 25 XI 1962 r. CSU zdobyła 47,5% głosów (w 1958 r. — 45,6%), SPD — 35,3% (30,8%), FDP — 5,9%, Ogólnoniemiecka partia GDP — 4,8% (9%). Bawarska partia ludowa BP — 4,8% (8,1%) głosów.

<sup>11</sup> „Der Tagesspiegel” z dn. 1 XII 1962 tak skomentował w tytule dymisję Straussa: *Erleichterung in Bonn*.

rownictwie, osiągnęła w pewnej mierze cel swoich wysiłków ostatnich lat. Już w r. 1961 SPD czyniła wszystko, by doprowadzić, jeśli nie do „narodowej koalicji”, tj. obejmującej wszystkie partie, to co najmniej do „wielkiej koalicji”, obejmującej dwie największe z nich. Część obrad ostatniego zjazdu krajowego SPD w Kolonii była poświęcona wyłącznie tej sprawie<sup>12</sup>, jak w ogóle partia ta przy każdej okazji daje wyraz ubolewaniu, że koalicja taka dotychczas nie powstała.

Główną przeszkodę w powstaniu „wielkiej koalicji” stanowił zdecydowany opór Adenauera, wypływający zarówno z jego konserwatywnych poglądów, jak i z przekonania, że otwarcie wrót rządowych dla SPD, to torowanie jej drogi do zdobycia w przyszłości większości w wyborach. Obawy te są uzasadnione przekształcaniem się SPD w mieszczańską „partię ludową” i realną możliwością oderwania od CDU części wyborców drobnomieszczańskich, a przede wszystkim katolickiego odłamu warstw pracujących. Potwierdziły te obawy CDU częściowo już wyniki wyborów do sejmów krajowych, przeprowadzone po wyborach do *Bundes-tagu* z 1961 r.

Z mnogich komentarzy prasy zachodnioniemieckiej i międzynarodowej na temat dokonanego przez Adenauera *salto mortale*<sup>13</sup>, wyróżnia się trafiająca w sedno rzeczy następująca opinia „*Neue Zürcher Zeitung*”:

„W Bonn wysunęła się w obręb możliwości poważna polityczna przebudowa, która, jeśli by została urzeczywistniona, stanowiłaby najgłębszą wewnętrznopolityczną cezurę w historii Republiki Federalnej”<sup>14</sup>.

Utworzenie „wielkiej koalicji” byłoby niewątpliwie wydarzeniem wyjątkowej wagi, toteż w niektórych kołach politycznych uważa się, że ustabilizowałoby ono na czas dłuższy sytuację polityczną w NRF, a rządowi zachodnioniemieckiemu przywróciłoby autorytet, poważnie nadwierzony w ostatnich latach. Dalej, że umożliwiłoby łatwiejsze dostosowanie się gospodarki NRF do wymogów Wspólnego Rynku, m. in. przez dalsze hamowanie przez centralę związkową DGB żądań mas pracujących. Te plusy „wielkiej koalicji” ocenia się od pewnego czasu wysoko w kołach kierowniczych CDU, a zwłaszcza w jej grupie „socjalnej”. Podjęcie rozmów przez Adenauera z Ollenhauerem było więc wydarzeniem wielkiej wagi, chociaż koła polityczne w Bonn nastrojone były pesymistycznie co do pozytywnego ich wyniku, mimo że SPD, co prawda z wielkimi zastrzeżeniami, godziła się ostatecznie na pozostawienie dotychczasowego kanclerza na tym stanowisku do chwili spełnienia przez niego przyrzeczenia ustąpienia w r. 1963. Oscbę Ollenhauera wymieniano jako wicekanclerza w nowym rządzie.

Jak przewidywano, rozmowy pomiędzy CDU a SPD nie zakończyły się pomyślnie. Jako powód wymieniono opór SPD przeciwko proponowanej przez CDU zmianie ordynacji wyborczej już przed następnymi wyborami parlamentarnymi w r. 1965. Zmiana miałaby polegać na tym, że wybory odbyłyby się w okręgach jednomandatowych, przy czym do zdobycia mandatu wystarczyłaby zwykła większość. Zniesione zostałyby natomiast tzw. listy krajowe, z których partie uzyskują dodatkowe mandaty według systemu proporcjonalnego<sup>15</sup>. Przy wprowadzeniu zmienionej ordynacji wyborczej zlikwidowano by ostatecznie wielopartyjność, tzn. że wyeliminowana zostałaby FDP<sup>16</sup>, a NRF stałaby się państwem dwóch partii.

<sup>12</sup> Patrz F. A. *Zjazdy partyjne 1962* „Przegląd Zachodni” 3/1962 s. 132–137.

<sup>13</sup> „*Neue Zürcher Zeitung*” z dn. 5 XII 1962 r. *Wie Adenauers salto mortale zustande kam*.

<sup>14</sup> „*Neue Zürcher Zeitung*” wymieniała m.in. budownictwa Lücke i posła Guttenberga jako tych, którzy pierwsi podjęli kontakty z SPD.

<sup>15</sup> Według dotychczas obowiązującej ordynacji wyborczej wybiera się 247 posłów w okręgach jednomandatowych, zwykłą większością głosów, 225 posłów zaś, według systemu proporcjonalnego, z list krajowych.

<sup>16</sup> W wyborach z listopada 1961 r. CDU/CSU zdobyła 156 mandatów w okręgach (na ogólną ilość 242 uzyskanych mandatów), SPD — 91 (190), natomiast FDP nie zdobyła ani jednego mandatu w okręgach, a wszystkie 67 mandatów z list krajowych.

na wzór amerykański. SPD nie jest w zasadzie przeciwna tej zmianie ordynacji wyborczej, która może jej ułatwić zdobycie większości w *Bundestagu*, nie chce natomiast, aby ordynacja ta obowiązywała już w wyborach w r. 1965, gdyż nie chwilowo nie wskazuje na to, by już wtedy partia ta osiągnęła granicę co najmniej 45% głosów, koniecznych do zdobycia wspomnianej większości. Z myślą o zdobyciu tejże większości, pragnęłaby CDU już obecnie przeprowadzić zmianę ordynacji wyborczej, kiedy wyczuwa korzystną jeszcze dla siebie sytuację w nastawieniu mas wyborczych. FDP, skazana na zupełne wyeliminowanie z *Bundestagu* w wyborach przeprowadzonych na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej, sprzeciwić się będzie natomiast jej wprowadzeniu z całych sił, co stanowi dalsze obciążenie dla istniejącej koalicji rządowej.

Wypowiadano w toku trwania kryzysu rządowego opinię, że podjęcie rokowań z SPD było ze strony Adenauera manewrem taktycznym, mającym zmusić FDP do szybszego sfinalizowania nigdy nie przerwanych rozmów na temat utrzymania dotychczasowej koalicji. Niewątpliwym jest, że wolni demokraci zostali poważnie zamieszani możliwością powstania „wielkiej koalicji”, która bysrowadziła ich w parlamencie do roli marginesowej, samo więc zarysowanie się takiej koalicji nakłoniło FDP do okazania większej uступłości w rokowaniach. Znaczącym jest jednak, że właśnie centralny organ SPD jest odmiennie o zdania: przypisuje on Adenauerowi dobrą wolę w podjęciu rozmów z socjaldemokratami, a wycofanie się jego z rozmów tłumaczy przekonaniem się kanclerza, że i „wielkiej koalicji” nie otrzyma za darmo. Dalej znaczącym jest, że organ SPD jako głównego przeciwnika „wielkiej koalicji” wymienia „brygadę Erharda”, tzn. otoczenie wicekanclerza, uważanego od kilku lat za kandydata na następcę Adenauera<sup>17</sup>.

W każdym razie do faktycznej cezury w historii NRF tym razem jeszcze nie doszło. Sam fakt jednak podjęcia rozmów z SPD na temat udziału jej w rządzie przekreślił politykę, jaką stosował wobec tej partii Adenauer, tak że trudno będzie przeciwko socjaldemokratom w przyszłości wysuwać dotychczas stosowane argumenty. Fakt podjęcia rozmów udzielił poparcia także grupie tych chrześcijańskich demokratów, którym nieznośna jest myśl współdziałania z wolnymi demokratami nie wykazującymi żadnego zrozumienia dla form społecznych. Wyłonienie się więc zarysów nowego układu politycznego przyszłości jest najdoskonalszym wynikiem ostatniego kryzysu politycznego.

### III

W dn. 1 XII 1962 r. doszło ostatecznie do odbudowania koalicji rządowej na dotychczasowej bazie, a w dn. 11 XII do powstania piątego rządu kanclerza Adenauera. Na posiedzeniu *Bundestagu* z 14 XII nastąpiło przedstawienie nowego rządu, zaprzysiężenie ministrów, którzy nie byli członkami dawnego gabinetu, oraz złożenie krótkiej deklaracji przez kanclerza Adenauera<sup>18</sup>. W ten sposób z stał formalnie zakończony po 6 tygodniach, najcięższy kryzys polityczny w historii Niemieckiej Republiki Federalnej.

W składzie rządu dokonane zostały zmiany na 7 stanowiskach, przy czym najważniejszą z nich było objęcie stanowiska ministra obrony przez dotychczasowego premiera krajowego rządu Szlezwik-Holsztynu, Kai-Uwe von Hassel<sup>19</sup>. Von

<sup>17</sup> „Vorwärts” 50/1962 r., *Im Grundbuch der Nation — Fazit der Bemühungen um eine grosse Koalition*”.

<sup>18</sup> „Das Parlament” 51—52/1962, Stenograficzne sprawozdanie z posiedzenia *Bundestagu* z dn. 14 XII 1962 r.

<sup>19</sup> Von Hassel urodził się w r. 1913 jako syn kapitana niemieckich wojsk kolonialnych w Niemieckiej Afryce Zachodniej. Powojenną karierę polityczną rozpoczął w Szlezwik-Holsztynie jako członek sejmiku krajowego, a w r. 1953 wybrany został posłem CDU do *Bundestagu*. Z mandatu zrezygnował po roku, by objąć stanowisko premiera rządu krajo-

Hassel ma u swych zwolenników i przeciwników opinię „bojowego polityka”. O jego postępowaniu w Szlezwik-Holsztynie wypowiedzieli się przedstawiciele mniejszości duńskiej, że „Hassel jest gorszy niż Lübke” (poprzednik von Hassela na stanowisku premiera Szlezwik-Holsztynu, brat obecnego prezydenta NRF), a socjaldemokraci długi czas nie nazywali go inaczej jak „pożeraczem socjalistów”. Von Hassel, który oświadczył w r. 1954, że „CDU jest partią pravicową”, wypowiedział się zawsze w duchu zdecydowanie konserwatywnym, a Szlezwik-Holsztyn jest do dziś uważany za najbezpieczniejsze miejsce dla ciężko obciążonych przeszłością ekshitlerowców<sup>20</sup>. Niezliczone są wypowiedzi nowego ministra *Bundeswehry* w duchu antypolskim i rewizjonistycznym. Zaznaczyć należy, że prasa zachodnioniemiecka, z racji młodego wieku, dynamizmu i mocnej pozycji w kierownictwie CDU, widzi dla von Hassela te same możliwości, jakie rysowały się do niedawna przed Straussem, tzn. sięgnięcia po kierownictwo CDU i urząd kanclerza po ustąpieniu Adenauera lub później.

Z innych ważniejszych zmian personalnych na uwagę zasługuje objęcie stanowiska ministra sprawiedliwości po Stammbergerze przez Ewalda Buchera (*FDP*), ministra finansów przez Rolfa Dahlgrüna (*CDU*), oraz ministerstwa dla spraw ogólnoniemieckich przez pochodzącego z dawnych Prus Wschodnich Rainera Barzela (*CDU*), najmłodszego członka gabinetu (38 lat), uchodzącego za „ideologa partyjnego”.

Skład piątego rządu NRF przedstawia się więc następująco: kanclerz — dr Konrad Adenauer (*CDU*), minister gospodarki i zastępca kanclerza — prof. Ludwig Erhard (*CDU*); minister spraw zagranicznych — dr Gerhard Schröder (*CDU*); minister spraw wewnętrznych — Herman Chöcherl (*CSU*); minister sprawiedliwości — dr Ewald Bucher (*FDP*); minister finansów — dr Rolf Dahlgrün (*FDP*); minister wyżywienia, rolnictwa i leśnictwa — Werner Schwartz (*CDU*); minister pracy i porządku socjalnego — Theodor Blank (*CDU*); minister obrony — Kai-Uwe von Hassel (*CDU*); minister komunikacji — dr inż. Hans Christoph Seebohm (*CDU*); minister poczty i łączności — Richard Stücklen (*CSU*); minister budownictwa mieszkaniowego, spraw miejskich i porządku przestrzennego — Paul Lücke (*CDU*); minister przesiedleńców, uchodźców i poszkodowanych przez wojnę — Wolfgang Mischnick (*FDP*); minister dla spraw ogólnoniemieckich — dr Rainer Barzel (*CDU*); minister dla spraw *Bundesratu* i krajów — Alois Niederalt (*CSU*); minister dla spraw rodziny i młodzieży — dr Bruno Heck (*CDU*); minister dla spraw badań naukowych — Hans Lenz (*FDP*); minister skarbu federalnego — dr Werner Dollinger (*CSU*); minister współpracy gospodarczej (z innymi krajami) — Walter Scheel (*FDP*); minister zdrowia — dr Elisabeth Schwarzhaupt (*FDP*); minister dla zadań specjalnych — Hans Krone (*CDU*).

Ogółem więc, łącznie z kanclerzem, wchodzi w skład nowego rządu 11 członków CDU, 4 CSU oraz 6 FDP. Proporcja partyjna i wyznaniowa odpowiada składowi poprzedniego rządu.

Przysięgi na wspomnianym posiedzeniu *Bundestagu* nie złożył min. obrony Hassel, który obowiązki swoje przejąć miał później, wobec czego kanclerz powierzył do tego czasu kierownictwo ministerstwa Straussowi. Fakt pozostawienia Straussa przez dalsze tygodnie na stanowisku kierownika ministerstwa obrony wywołał duże poruszenie. Postępowanie kanclerza uznano za gest pod adresem przywódcy CSU, mający jego odejściu nadać możliwie „honorowe formy”, które zachowano również przy uroczystym pożegnaniu dotychczasowego ministra przez *Bundeswehrę*.

wego Szlezwik-Holsztynu, które zajmował do chwili mianowania go ostatnio ministrem obrony.

<sup>20</sup> „Süddeutsche Zeitung” z dn. 13 XII 1962 r.

Innym zaskoczeniem nietylko opozycji, lecz i licznych posłów koalicji, było złożenie przez Adenauera oświadczenia o polityce rządu, które — w myśl istniejących zwyczajów — powinno nastąpić w porozumieniu z kierownictwem grup parlamentarnych. Toteż Ollenhauer — w imieniu opozycji — wystąpił przeciwko metodom stosowanym przez kanclerza, którym zarzucił, iż zaprzeczają one równoczesnej wypowiedzi Adenauera, mówiącej m. in. o „roli parlamentu w tworzeniu woli politycznej w Republice Federalnej”. W oświadczeniu swoim bowiem kanclerz powiedział, że rola opozycji w parlamencie jest „doniosłą”, gdyż „opozycja” odgrywa nie rolę przeszkody, lecz wyjaśniającą, uzupełniającą”.

O samym kryzysie rządowym i jego okolicznościach kanclerz nie wspominał, ograniczając się do stwierdzenia, że we współpracy rządu i parlamentu „będzie można wkrótce nadrobić stracony czas”. Co się tyczy działania nowego rządu, to „partie koalicyjne nadal będą prowadzić swoją wspólną politykę na dotychczasowym fundamencie”.

W podziękowaniu ustępującym ministrom kanclerz nie wymienił imiennie żadnego z nich, a więc także i Straussa, wspominał jedynie o „ciężkich ofiarach, jakie ponieść trzeba przy tworzeniu rządu koalicyjnego”. W niedługim swym oświadczeniu odpowiednio krótko poruszył zagadnienia polityki zagranicznej, podkreślając jedynie „wierność dla NATO” i militarny w niej udział NRF. Kanclerz przypomniał, że w dn. 20 X 1956 r. *Bundeswehra* liczyła tylko 55 952 żołnierzy, natomiast w dn. 13 XII 1962 r. 395 052 żołnierzy. W tej zmianie tkwi „ogromna praca wykonywana z oddaniem, w której uczestniczyło wielu, a na czele minister obrony”. Było to podziękowaniem dla Straussa<sup>21</sup>.

#### IV

Prasa zachodnioniemiecka określiła piąty rząd NRF jako przejściowy, kończący „erę Adenauera”, która trwać będzie do chwili ustąpienia obecnego kanclerza i twórcy NRF z widowni politycznej. Sam kanclerz nie podjął jednak żadnego publicznego zobowiązania, że rzeczywiście ustąpi z końcem 1963 r., a mówiło o tym jedynie pośrednio oświadczenie, złożone przez przywódcę frakcji parlamentarnej CDU von Brentano. Także więc i pod tym względem załazki kryzysu pozostały. Co prawda centralny organ SPD jest zdania, że „następny kryzys nie musi nastąpić natychmiast”, lecz zależy to w dużej mierze od samego kanclerza<sup>22</sup>. Dyktatura obecnego kanclerza wywołuje coraz szersze niezadowolone również w CDU. Szczególnie uczulone są na nią we wzrastającym stopniu te koła w łonie partii, które dążą do stworzenia „wielkiej koalicji” z SPD, by na jej podstawie przywrócić i umocnić wewnętrzną stabilizację, a w dziedzinie polityki zagranicznej przedstawić sojusznikom i przeciwnikom „zjednoczoną opinię niemiecką”. Sprzeczności istnieją również w poglądach na stosunek NRF do Francji i W. Brytanii, a wynikające stąd problemy dzielą wewnątrz każdą z partii koalicyjnych.

Trwająca sprawa tygodnika „Der Spiegel” rzuca również swe cienie na trwałość nowego rządu. Jeśli rzeczywiście dojdzie do wytoczenia procesu o „zdradę stanu” kierownikiem tygodnika, mającym przyjaciół w najwyższych kołach politycznych, a wszystko obecnie raczej wytoczenie takiego procesu zapowiada, wówczas w łonie samej koalicji rządowej odżyją z pewnością spory, które mogą przewrócić z takim trudem na nowo stworzoną koalicję. Nie można też zapomnieć, że w jej skład wchodzi bawarska CSU, która realizować będzie niewątpliwie dyrektywy swego przewodniczącego b. ministra Straussa. Pesymizm kół politycznych NRF co do trwałości obecnego rządu jest więc w dużej mierze uzasadniony.

Jedynie zadowolona z faktu powstania omówionego kryzysu i jego przebiegu

<sup>21</sup> Skład rządu i deklaracja rządowa — według „Das Parlament” 51—52/1962 r.

<sup>22</sup> „Vorwärts” 51—52/1962; *Adenauers letztes Aufgebot*’.



może być SPD. Przez podjęcie z nią rokowań na temat „wielkiej koalicji” CDU zarzuciła podtrzymywane przez 14 lat twierdzenie, mówiące o SPD jako o rzekomo „partii niezdolnej do sprawowania rządów”. Centralny organ SPD mógł więc stwierdzić, że zbliżono się do „przestąpienia przez próg” prowadzący do współudziału socjaldemokracji w rządach państwem<sup>23</sup>. Opinia zachodnoniemiecka dowiedziała się zaś, że mogą zaistnieć okoliczności, w których SPD wejdzie do rządu, za jednym więc zamachem przekreślone zostały wszystkie odmienne na ten temat twierdzenia Adenauera i innych działaczy CDU w latach ostatnich<sup>24</sup>.

Florian Miedziński

### GERMAN LOBBY<sup>1</sup> W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Wpływ na opinię amerykańską i jej mobilizacja na rzecz Niemieckiej Republiki Federalnej może być rozpatrywana z wielu stron, a metody i technika grupowego oraz indywidualnego nacisku w tym kierunku kształtują się wielotorowo. Niezależnie od oficjalnie rozwijanej działalności służb dyplomatycznej i konsularnej NRF, główną część pracy na terenie Stanów Zjednoczonych przejęły na siebie stowarzyszenia Amerykanów pochodzenia niemieckiego (jak np. *Steuben Society*). Aktywne są też ziomkostwa zachodnoniemieckie reprezentowane przez swoich przywódców<sup>2</sup> oraz współdziałające z nimi instytuty, towarzystwa naukowe i społeczno-polityczne<sup>3</sup>. Uzupełniając się wzajemnie, wysyłają one stale do Stanów Zjednoczonych emisariuszy i czasopisma, organizują spotkania oraz konferen-

<sup>23</sup> Jw.

<sup>24</sup> Dokumentacja prasowa w sprawie ostatniego kryzysu politycznego w NRF — patrz *Archiwum Prasowe Niemiec Współczesnych w Instytucie Zachodnim*, teczka 2/2.5.

<sup>1</sup> „Lobby uważa się za synonim grupowych interesów, grupowych nacisków, oddziałujących na kongres i ciała ustawodawcze stanowe, jakkolwiek działalność ich nie ogranicza się jedynie do tego terenu [...]. Termin *lobby*, który dziś oznacza kuluarowe wpływy agentów — reprezentujących różnorodne zorganizowane interesy — na proces ustawodawczy, jest jedną z osobliwości amerykańskiego życia politycznego” (cytat za S. Ehrlich, *Grupy nacisku*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa 1961, s. 181).

<sup>2</sup> W okresie od 8 do 15 X 1961 r. przebywali w USA: przewodniczący BdV — Hans Krüger (CDU/CSU), przewodniczący ziomkostwa Niemców sudeckich i wiceprzewodniczący BdV — Wenzel Jaksch (SPD), zastępca rzecznika ziomkostwa pomorskiego — Philip von Bismarck oraz członek prezydium BdV — Alfred Domes. Prasa zachodnoniemiecka komentowała, że kierownicy ziomkostw przeprowadzili w USA szereg rozmów informacyjnych i że celem ich podróży było udzielenie wyjaśnień na temat stanowiska NRF. Najbardziej odpowiedzialnym za tę działalność i utrzymywanie *Public Relations* jest prezydium BdV i jego wiceprzewodniczący oraz poseł z ramienia SPD a jednocześnie przewodniczący ziomkostwa Niemców sudeckich — Wenzel Jaksch. Do grupy dalszych działaczy podejmujących wyprawy do USA należą m. in. Franz Hamm, wysoki urzędnik w *Bundesvertriebenministerium* (przebywał w USA od 5 VIII do 12 X 1961 r.) Egbert Otto, zastępca rzecznika wschodniopruskiego ziomkostwa; Wilhelm Hoffmann, członek prezydium ziomkostwa pomorskiego; Freiherr von Richthofen, *Bundesvorstandsmitglied der Landsmannschaft Schlesier*; dr Waldemar Rumbaur, zastępca przewodniczącego związkowego ziomkostwa Ślązaków; Müller-Kox oraz Kurt Bromme, funkcjonariusze śląskiego ziomkostwa, którzy wzięli udział w *Steuben-Parade* 1961; dr Walter Becher, sekretarz generalny sudecko-niemieckiej rady oraz wielu innych. Szczególnie dr Walter Becher należy do przywódców ziomkostw, którzy najpilniej szukają kontaktów z kongresmanami i senatorami amerykańskimi. Becher zorganizował na zlot Niemców sudeckich Kolonii w r. 1961 przyjazd następujących kongresmanów: Morgana M. Moulder, Henry’ego C. Schadeberga, Gordana A. Scherera oraz Roya A. Taylora. Wymienieni kongresmani oświadczyli, że „w USA uważa się kierowników ziomkostw za najlepszych sojuszników w walce o nowy porządek w Europie i przeciwko komunizmowi” („*Neue Kommentare*” z dn. 21—22 XI 1961 r.).

<sup>3</sup> Przykładowo wymienić można: *Goettinger Arbeitskreis*; Herder Institut, uniwersytety w Kilonii, Kolonii, Moguncji, Monachium; *Gesellschaft für Osteuropakunde*, *Südosteuropäergesellschaft*, *Forschungsinstitut für Fragen des Donauraumes*.